

Maciej Malenczuk Wojciech Waglewski – Koledzy (2007)

Written by bluelover

Wednesday, 14 October 2009 16:56 - Last Updated Saturday, 08 May 2021 12:59

Maciej Malenczuk Wojciech Waglewski – Koledzy (2007)



1. *Koledzy* 2. *Can't Judge Book* 3. *Diabel w wiosce* 4. *Luty 89* 5. *Niech żyje wojna* 6. *Bal na Gnojnej* 7. *Komu dzwonia* 8. *Piosenka meska z glosem ludzkim* 9. *Praca na saxach* 10. *Ring of fire* 11. *Antoni Radwan* 12. *Bo Bog dokopie* 13. *Biust* 14. *Who Do You Love* 15. *Kaczory* 16. *Niedziela bedzie dla nas* 17. *Adam* Harmonica – Bartosz Łęczycycki Music By – Maciej Maleńczuk (tracks: 3, 4, 9, 11, 15, 17), Wojciech Waglewski (tracks: 1, 8, 12, 13) Trumpet, Tuba – Antoni "Ziut" Gralak Vocals, Guitar – Maciej Maleńczuk Vocals, Guitar, Sitar, Percussion – Wojciech Waglewski

Aby sięgnąć do korzeni wspólnego projektu Maćka Maleńczuka i Wojciecha Waglewskiego, należy cofnąć się do Warszawy A.D. 2005, kiedy to podczas XIII Festiwalu Filmowego FeFe Felliniada obaj artyści pokazali się razem na scenie i wykonali kilka luzackich numerów. Niby nic zobowiązującego, ot taki jednorazowy występ. Tak też można było myśleć, aż do momentu pojawienia się w sklepach muzycznych płyty „Koledzy”.

Album już przed samym ukazaniem budził nie małe emocje i było o nim głośno. Nic dziwnego. M.M. i W.W. to osoby nie lada, a że charaktery mają różne i różną publiczność skupiają, pytanie o to, jaka będzie ich wspólna płyta, samo cisnęło się na usta. Zanim jednak o tym napiszę, zadam jedno, chyba dość abstrakcyjne pytanie. Co robią koledzy gdy raz na jakiś czas się spotykają? a) idą na spacer nad rzekę b) czytają sobie na głos fragmenty „Pana Tadeusza” c) szukają knajpy gdzie tanie i dobre piwo dają. Oczywiście chodzi o odpowiedź A...

W ten oto niewinny sposób starałem się was nieco naprowadzić na to, jacy ci Koledzy są. Jeśli istnieje bowiem w dzisiejszym świecie jeszcze pojęcie „muzyki knajpiarskiej”, to Kolegów do tej szufladki możemy spokojnie wrzucić.. 14 kompozycji przesączonych tanim alkoholem i „ubrudzonych” dymem papierosowym jakiejś nieznannej marki. Do tego niewybredne teksty i alkoholowa maniera. I w tym momencie w zasadzie mógłbym zakończyć swoją recenzję. No bo

Maciej Malenczuk Wojciech Waglewski – Koledzy (2007)

Written by bluelover

Wednesday, 14 October 2009 16:56 - Last Updated Saturday, 08 May 2021 12:59

co jeszcze można dodać? Może to, że muzycy odświeżają swoje stare i jare kawałki („Bo Bóg Dokopie”, „Antoni Radwan”), coverują Johnego Cash'a („Ring of Fire”), Williego Dixona ("Can`t Judge Book") polskiego grajka Stanisława Grzesiuka („Niech żyje wojna”) czy grają też premierowo (tytułowi „Koledzy”). Całość zwarta w luźny, bezkompromisowy i lekko gitarowy blues, który to gatunek tylko i wyłącznie mógł pogodzić muzyczne światy obu Panów. Jest radośnie, pozytywnie, niechlujnie. Artyści trochę narzekają na otaczający ich świat, trochę opowiadają o swoich znajomych, komentują politykę i dają dobre rady w stylu „Jeśli życie chcesz zmarnować, za granicę jedź pracować”. Warte przemyślenia prawda?

W sumie nie jest to płyta zła. Ale porywająca także nie. Rafał Wojaczek, pewnie Kolegów by pokochał. Kilku jemu współczesnych zapewne także. Ale czasy i gusta się zmieniają, i nie wiem czy dzisiaj taka forma muzycznej ekspresji się sprawdza i ma swoich fanów. Jeżeli tak, to bardzo dobrze, natomiast jeśli nie to chyba też nic wielkiego się nie stanie. --- Kamil Downarowicz, muzyka.pl

download (mp3 @VBR kbs):

[yandex](#) [mediafire](#) [uloz.to](#) [solidfiles](#) [workupload](#)

[back](#)